PRZESYŁKA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, piątek 29 września 1922. Nr. 260.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.125
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 60 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 1400·— kwart. 4200·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 1600·— „ 4800·— „
Na prowincyi z przesyłką poczt. 1800·— „ 5400·— „
Za granicą: z przesyłką pocztowa 2400·— „ 7200·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 30·— Mk. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 130·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 170·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 200 Mk Gratulacye 1500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

!!Wyborcy i Wyborczynie!!

Termin do reklamacyi przedłużono do 5. października.

Niedziela najbliższa i poniedziałek, jako Sądny Dzień odpadają — przeto nie zwlekajcie i bezzwłocznie wnoście reklamacye, osobiście lub przez Biura Reklamacyjne Związku stronnictw narodowo-żyd. (W Krakowie, Stradom 15, I p. oficyny).

Każdy głos zaważy na szali wyborczej!! Mandat żydowski wymaga bezwzględnej frekwencyi wyborców.

Praktyczne wskazówki dla reklamujących: Do podania o sprostowanie nazwiska lub imienia należy załączyć jeden z następujących dokumentów: metrykę urodzin lub zaślubin, świadectwo tożsamości, przynależności lub dokument wojskowy (polski) — do reklamacyi przeciw pominięciu oprócz powyższych i kartkę meldunkową.

Dokumenty należy w zasadzie zostawić przy podaniu. Jeżeli się jednakowoż rozchodzi o takie, jak paszport, świadectwo identyczności lub papier wojskowy wystarczy je okazać przy wnoszeniu reklamacyi. Należy jednak żądać od urzędników dyżurujących w Obwodowych Komisyach, by stwierdzili w protokole przedłożenie takich dokumentów.

W Krakowie wydaje Dyrekcya Policyi i izrael Urząd metrykalny (dla urodzonych w Krakowie) bezpłatnie wyciągi dla celów wyborczych. Wyborcy! O ewentualnych szykanach lub utrudnieniach, czynionych Wam przy reklamacyi należy zawiadamiać Biura reklamacyjne (w Krakowie: Stradom 15).

Centralne Biuro wyborcze Związku Stronnictw narodowo-żyd. w Krakowie.

Hasła bloku wyborczego mniejszości narodowych.

Odezwa bloku do wszystkich mniejszości narodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) W dniu dzisiejszym wydał Centralny Komitet wyborczy mniejszości narodowych następujący manifest:

Do mniejszości narodowych Rzeczypospolitej Polskiej!

Ordynacya wyborcza do Sejmu i Senatu krzywdzi wszystkie bez wyjątku mniejszości narodowe. Za pomocą znacznego podwyższenia dzielnika ludnościowego w okręgach mieszanych, zwłaszcza na kresach wschodnich, za pomocą ograniczenia prawa korzystania z list państwowych, i za pomocą podziału mandatów państwowych, uzależnionych od ilości uzyskanych kandydatów, nie zaś od niewyzyskanych resztek głosów —

uniemożliwiono im

przeprowadzenie przedstawicielstwa, odpowiadającego ich sile i znaczeniu. Dochodzą do tego praktyki organów administracyjnych, wyzyskujących ustawę o obywatelstwie, aby zmniejszyć liczbę wyborców, należących do narodowości niepolskiej. Nie cofnęły się te organa przed żadnemi szykanami i gwałtami, byle tylko dopiąć swego celu

osłabienia przedstawicielstwa mniejszości narodowych

i to do tego stopnia, aby nie były w stanie wprowadzić nawet walki parlamentarnej o zaspokojenie upragnionych żądań narodowych, aby można było zupełnie z niemi się nie liczyć.

To niebezpieczeństwo musiało być zażegnane!

Zrozumiały to wszystkie mniejszości narodowe,

stworzyły blok,

który potęguje ich siłę, unicestwić może groźne skutki krzywdzącej ordynacyi wyborczej.

Przezwyciężono wszystkie trudności, na które liczyła tak niestety wpływowa prawica sejmowa, chcąc oprzeć politykę Polski na krzywdzie i ucisku mniejszości narodowych. Spodziewała się ona, że uda się poróżnić narodowości, wzmódz wzajemne niechęci, wyzyskać jedną przeciw drugiej, ażeby wszystkie osłabić.

Ale nadzieje te zawiodły.

Nie pomogły oszczerstwa rzucane na różnych członków bloku. Blok stanął mocno wzajemnem zaufaniem swych członków, ufnością mas, potężny i niezłomny.

Świadomość konieczności walki o utrwalenie ustroju demokratycznego w Polsce, który zabezpieczyć może jedynie potrzeby i żądania mniejszości narodowych, —

stanowi siłę i moc bloku.

Prawa zagwarantowane wszystkim obywatelom państwa przez konstytucyę, prawa mniejszości narodowych muszą być urzeczywistnione jaknajprędzej!

Wszelki ucisk narodowości musi być usunięty!

Każda narodowość, mieszkająca w obrębie Państwa Polskiego musi otrzymać możność kulturalnego i narodowego rozwoju!

W Rzeczypospolitej Polskiej, w której panować winien cały lud, nie powinno być ani uciskającej ani uciskanej narodowości!

Z tem oto hasłem idzie blok mniejszości narodowych do wyborów.

Wierzymy głęboko, że znajdzie on popularność nie tylko wśród naszej ludności, lecz, że i szczera demokracya polska uzna całą słuszność jego żądań i walki, że nie znajdzie się ona w obozie jego wrogów, pragnących oprzeć politykę i szczęście Polski na krzywdzie i niedoli ludności niepolskiej, a wchodzącej w jej skład.

Do walki wyborczej o te hasła wzywamy wszystkie mniejszości narodowe!

Niechaj nikogo nie braknie w szeregach!

Precz z uciskiem mniejszości narodowych!

Niechaj każdy, czy to Białorusin, Niemiec, Rosyanin, Ukrainiec lub Żyd ma prawo swobodnego rozwoju swej narodowości!

Pod tym hasłem zwycięzcie!

Podpisali odezwę przedstawiciele ludności białoruskiej, niemieckiej, ukraińskiej i żydowskiej.

Z ramienia Żydów podpisali odezwę: pp. Grünbaum, Kirschbraun, Hartglas, Truskier, Kerner, Farbstein i Rawicki.

PRZYGOTOWANIA WYBORCZE.

Ostatnia lista.

Warszawa. (AW.) Ostatnią listę państwową zgłosiło Zjednoczenie państwowe na kresach. Na pierwszem miejscu do sejmu figuruje nazwisko Jana Piłsudskiego, zaś do senatu ministra Narutowicza.

Ludność pasa neutralnego polsko-litewskiego chce wziąć udział w wyborach.

Warszawa. PAT. W tych dniach bawiła w Wilnie delegacya ludności z pasa neutralnego, celem poinformowania się o technice wyborczej do sejmu Rzeczypospolitej, gdyż pośród ludności pasa neutralnego istnieje niezłomna wola dokonania tam wyborów, podobnie jak to miało miejsce przy wyborach do sejmu wileńskiego. Delegacya ludności tamtejszej postanowiła złożyć rządowi polskiemu prośbę o uwzględnienie wyborów i uzyskanie u mocarstw uznania ich ważności. Delegacya zamierza podczas bytności przedstawicieli Ligi Narodów w pasie neutralnym złożyć im memoryał w tej sprawie.

O los uchodźców z zaboru czeskiego.

Warszawa. PAT. „Gazeta Warszawska" donosi: Do Warszawy przybyła delegacya komitetu uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego, którzy przebywają w barakach w Oświęcimiu. Delegacya odbyła konferencyę z pp. Daszyńskim i Halbanem oraz z premierem Nowakiem, prosząc o zajęcie się losem uchodźców wygnanych przez bojówkę czeską. Delegacya uzyskała przyrzeczenie poparcia postulatów.

Wspomnienie pośmiertne.

Kraków, 28 września.

(Wad.) Pochowano go bez kiru, bez pieśni żałobnych... Łza zaiskrzyła się jedynie na oczach tych kilku posłów sejmowych, dla których zasiadanie na ławach sali przy ulicy Wiejskiej było rozkosznem dolce far-niente, połączonem, bądź co bądź, z owym glejtem społecznym, jaki stanowiła dla licznych statystów dziś już na zawsze utracona legitymacya poselska.

Dziecię mas obywatelskich, zrodzone na łożu pseudo-demokratycznej ordynacyi wyborczej, reprezentacya niby-właściwa wszystkich warstw społeczeństwa„ a jednak najsztuczniejszy parlamentarny „homunculus" pod dowolną guwernerką jednego z najbezwzględniejszych czcicieli wsteecznictwa — wyzionął ducha zwykłego wtorku wrześniowego, nie pozostawiając po sobie nawet konwenansowego „nieutulonego żalu".

Starosłowiańską stypę po nieboszczyku odłożono na lepsze czasy. Pan marszałek zamknął sesyę pospolitą kilkuminutową oracyą, oznajmiając jednocześnie, że uroczyste pożegnanie odbędzie się dopiero w przeddzień posiedzenia nowych Izb.

Ostatnia krótkotrwała sesya sejmowa opędziła te tylko sprawy, które lubo nagliły z racyi swego charakteru międzynarodowego, lubo należały do niezastąpionych atrybutów pozostawienia po sobie „dobrej pamięci", lubo wreszcie groziły głębszemi wstrząśnieniami natury gospodarczej.

Swego czasu w artykule, zapowiadającym ostatnią dekadę żywota konstytuanty, daliśmy wyraz naszym wątpliwościom, czy wogóle miało racyę bytu zwoływanie sejmu w okresie, kiedy walka przedwyborcza wyszła już z fazy spokojnego treningu, wkraczając w dziedzinę gorączkowego współzawodnictwa, i kiedy mównica parlamentarna z łatwością może się przeistoczyć w trybunę propagandy partyjnej.

Nie kładliśmy przecież zbyt energicznego nacisku na ten skrupuł, wierząc jeszcze, że żadne ze stronnictw dbających o dobro kraju, nie pozwoli sobie w tak ważnej chwili na gorszące praktyki egoizmu koteryjnego.

Ostatnia debata finansowa zmiażdżyła okrutnie nasz optymizm. Wysunięty przez Związek Ludowo-Narodowy poseł Radziszewski, wygłosił bardziej demagogiczną niż fachową mowę na temat rządowych projektów ekonomicznych, wzywając swoich popleczników, ażeby tuż, tuż przed nowymi wyborami, w okresie, kiedy nie wolno podrywać autorytetu rządu, stojącego na straży czystości wyborów, ażeby wtedy właśnie głosować przeciwko najnaglejszym koniecznościom.

Prysnęła też, jak bańka mydlana, przechytra kokieterya endecka wobec rzesz urzędniczych, gdyż prawica, głosując przeciwko dalszym kredytom dla wyczerpanej już kasy, zamykała w myśl maksymy „ex nihilo nihil fit" drogę do naprawy bytu źle uposażonych funkcyonaryuszy państwowych.

Wszystko mimo to szło na ostatnich posiedzeniach konstytuanty według scenaryusza rządowego.

Uchwalono po kolei wszystko, czego tylko gabinet p. Nowaka zapragnął.

Otrzymał więc sankcyę należną misterny plan finansowy ministra Jastrzębskiego, rzucono łakomy kęs zgłodniałym urzędnikom i uczyniono kurtuazyjny rewerans w stronę możnowładców świata, akceptując „reweransowy" projekt autonomii dla Małopolski wschodniej.

Chirurgowie polityczni zręcznie wykroili trzy województwa, a na jątrzącą ranę wylali całe strumienie palącego środka dezynfekcyjnego, na którym widniała etykieta z napisem: „Samorząd wojewódzki".

Na nic się nie zdały protesty lewicy i Żydów.

Zapomniano na zabój, że sprawa ukraińska w Polsce ma wiele podobieństwa ze sprawą polską w Rosyi, zapomniano o problemie ciążenia narodów uciśnionych w stronę tego, kto więcej daje, zapomniano, że kwestya tak zwanej asymilacyi całych narodowości należy do rzędu tez już dawno obalonych, zapomniano wreszcie o istnieniu 700,000 obywateli kraju z pełnią praw politycznych, o istnieniu tych 700,000 Żydów, których los dziejowy zapędził do wschodniej połaci Małopolski.

W zastosowaniu praktycznem połowiczna autonomia dla wschodniej Małopolski najdotkliwiej będzie się mściła na Żydach. Ustanowiono dwa katastry: polski i ukraiński i nakazano Żydom wpisywać się do nich. Zwolenników żydowskich katastru polskiego Ukraińcy będą uważali za rozsadników rządowej polonizacyi, nie szczędząc, oczywista, swego gniewu dla Żydów; mimowolnych sympatyków katastru drugiego będą znów Polacy traktowali, jako zdrajców państwa, podsycając i tak rozgalopowaną politykę eksterminacyjną.

Tertium non datur, a o to „tertium" właśnie chodziło. Doprawdy, rząd nie mógł wymyśleć lepszego sposobu na podjudzanie obu narodowości wschodnio-małopolskich przeciw ko Żydom.

Sejm uchwalił projekt rządowy, majoryzując głosami prawicy wszelkie sprzeciwy ze strony zainteresowanej. Przy obecnym składzie naszej konstytuanty niepodobna było przecież oczekiwać innego wyniku. Ostatnia tedy sesya parlamentarna przy ulicy Wiejskiej ma dla nas znaczenie którejś ze smutnych bajeczek Ezopa, narzucających w swej przejrzystości czytelnikowi sens moralny.

Sens moralny?... Ten tryska w sposób jak najjaśniejszy... Skupić swoje siły i przeforsować do nowych Izb maksymalną ilość własnych przedstawicieli, ażeby siłą swoich głosów czoło stawiali wszelkim zakusom na przynależne nam prawa! Tylko w ten sposób uzyskamy świadomość, że do nowych Izb nie da się zastosować złośliwe epitaphium, któreby świeżozgasłemu sejmowi mogło w zupełności zastąpić całe niniejsze wspomnienie:

„Dnia tego świat ujrzał, tego dnia skonał, —
„Dwie rzeczy, które właściwie wykonał.

Przed nową konferencyą w sprawie problemu reparacyjnego.

Haga. (AW) Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski zaprosi z końcem bieżącego roku Anglię i Francyę na konferencyę w Brukseli, celem omówienia zagadnień międzynarodowych długów i reparacyi. Podnosi się także myśl, oficyalnego wzięcia udziału w konferencyi Stanów Zjednoczonych, co wyjaśni się dopiero po powrocie ministra Horne'a z Waszyngtonu.

Starania o zniesienie komisyi reparacyjnej.

Londyn. (AW) „Daily Telegraph" donosi z Genewy, że w kołach angielskich poruszano sprawę zniesienia komisyi reparacyjnej.

Londyn. (AW) Sprawozdawca „Daily Telegraph" pisze z Genewy, z okazyi dyskusyi nad projektem Jouenela, że prawdopodobnie zostanie zwinięta komisya reparacyjna. Przypuszczenia swoje opiera on na obradach w komisyi dla rozbrojenia. Prawdopodobnie zadania komisyi reparacyjnej przejmie Liga Narodów. Tego rodzaju krok, pisze korespondent, będzie znacznym odchyleniem od traktatu wersalskiego, jednakowoż zostałby powitany z żywem zadowoleniem przez Anglię, gdyż w ten sposób usunie się teren dla tarć angielsko-francuskich.

Czechosłowacya, Francya i Anglia przyjęły gwarancye kredytu dla Austryi.

Genewa. PAT. W dzisiejszem posiedzeniu komitetu austryackiego brał także udział w obradach austryacki kanclerz Dr. Seipl. Przewodniczący lord Balfour stwierdził, że rząd czesko-słowacki oświadczył gotowość przyjęcia gwarancyi do wysokości 20 prc. kredytu, jaki ma być Austryi przydzielony. Te same oświadczenia poczyniły rządy francuski i angielski. Lord Balfor wyraził nadzieję, że Włochy nie pozwolą długo czekać na swe rozstrzygnięcie. Podobne deklaracye złożyły i inne państwa. Projekt politycznego układu gwarancyjnego przedłożony przez komitet prawniczy został przyjęty. Układ składa się z dwóch części: w pierwszej zobowiązują się podpisane mocarstwa do przestrzegania niezależności i suwerenności Austryi, w drugiej Austrya zobowiązuje trzymać się ściśle tekstu art. 88 traktatu w St. Germain tj. do przestrzegania także ze swej strony politycznej swej niezależności. Następnie przedłożył komitet finansowy projekt w sprawie ustanowienia kontroli finansowej. W związku z tym projektem zaproponował kanclerz Dr. Seipl, żeby wysłano natychmiast po zawarciu układu dwóch delegatów do Wiednia celem ustanowienia w porozumieniu z rządem zarządzeń dotyczących sanacyj finansowych. Propozycya ta została przyjęta. Po skończeniu dyskusyi doniósł przewodniczący lord Balfour, że Rada Ligi narodów ma zamiar wypełnić końcowe plenarne posiedzenie wynikami rokowań komitetu austryackiego. Następne posiedzenie komitetu austryackiego odbędzie się jutro po południu.

Wizyta gen. Sikorskiego w Anglii

Londyn. PAT. Na obiedzie wydanym przez szefa sztabu generalnego armii angielskiej lorda Cavana, wzniósł ten ostatni toast na cześć armii polskiej: Jestem prawdziwie szczęśliwy — oświadczył lord Cavan, że mogę spełnić toast na cześć wspaniałej armii polskiej w ręce jednego z jej wielkich żołnierzy, którego nazwisko znane jest każdemu angielskiemu oficerowi sztabowemu. W odpowiedzi na to generał Sikorski wyraził swą radość, iż może w imieniu armii polskiej wznieść kielich na cześć wypróbowanej armii angielskiej.

Akcya rządu w sprawie braku cukru.

Warszawa. PAT. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się: Rząd celem zaradzenia brakowi cukru przydzielił z zapasów swych 80 wagonów cukru kupcom prywatnym, którzy sprzedali je w ciągu 7-miu dni. Prawie 10 razy tyle cukru przydzielił rząd magistratom i kooperatywom, które cukier ten sprzedają tylko członkom wbrew zobowiązaniu złożonemu w ministerstwie skarbu, że cukier ten sprzedawać będą wszystkim.

Krassin o zamiarach sowietów.

Moskwa. (AW) W rozmowie ze współpracownikiem „Prawdy" Krassin oświadczył, że aczkolwiek Niemcy są dla Rosyi pożądanym rynkiem zbytu dla surowców rosyjskich i jakkolwiek ze swej strony dostarczają Rosyi maszyn i innych niezbędnych wyrobów to jednak w chwili obecnej Rosya nie może się spodziewać od Niemiec ani większych koncesyj, ani kredytów głównie z powodu katastrofalnego spadku marki niemieckiej. Przy obecnych naszych stosunkach handlowych z Niemcami — oświadczył Krassin — trzeba się liczyć z faktem, coraz bardziej wikłającego się położenia wewnętrznego Niemiec. Co się tyczy naszych stosunków handlowych z Francyą, to dotąd ograniczają się one na rokowaniach z całym szeregiem po części przybyłych już do Moskwy przedstawicieli wielkich firm francuskich. W najbliższym czasie zakończył Krassin, wysyłamy do Kanady delegacyę z Wojkowem na czele, gdzie mamy nadzieję zakupić nasiona i maszyny rolnicze oraz uzyskać pewne kredyty.

Wywiady „N. Dziennika" o sytuacyi wyborczej.

Blok mniejszości narod. wobec wyborów.

Wywiad z przedstawicielem klubu sejmowego T. Z. R. N. posłem Hartglasem.

Warszawa, 25 września.

Przypominam sobie, że kiedyś w zażartej dyskusyi ze znanym politykiem obozu belwederskiego, zadającym mi pytanie, dlaczego Żydzi, którzy dali światu tylu wybitnych mężów stanu i polityków — nie mówiąc już o twórcach doktryn i ideologach — nie umieją stworzyć sobie tu w Polsce przynajmniej odpowiedniej reprezentacyi sejmowej, wskazałem lakonicznie na trzy nazwiska: Thon, Grynbaum, Hartglas.

Mimo wszelkie różnice taktyczne tworzą oni zwartą, trójjedyną, harmonijną całość uzupełniając się wzajemnie i kompletując. (To coś a la dobra komplementarne w teoretycznej ekonomii politycznej, które uzyskują pełną wartość dopiero w zestawieniu z dobrami innemi, cząstkowemi). Głęboka rozwaga i analityczna refleksya Thona, szeroki rozmach i pełen fantazyi giest Grynbauma, praktyczna, rzeczowa oryentacya Hartglasa, składają się na całość, której na imię: polityka żydowska w Polsce.

W naturalnym podziale pracy wynikającym z odmiennych zdolności i upodobań przypada posłowi Hartglasowi miejsce wcale nie ostatnie. Nie siedzi na „first bench", nie opracowuje zasadniczych programów, nie wygłasza wielkich uroczystych przemówień. Pracuje cicho, bez rozgłosu. Pracuje komisyjnie. A nie trzeba chyba dodawać, że praca komisyjna odgrywa w naszym Sejmie z całego szeregu przyczyn rolę bodaj, czy nie ważniejszą i większą, niż w praktyce zagranicznych ciał parlamentarnych. Wybitne wykształcenie prawnicze adwokata Hartglasa, wysunęło go na pierwszy plan w sejmowej komisyi prawniczej. Wszak właśnie dziś zawracał, jako referent komisyi prawniczej, na plenum, głowę naszym zdenerwowanym przedwyborczą gorączką suwerenom jakiemiś tam srodze skomplikowanemi i zawikłanemi finezyami prawniczemi na temat ni mniej ni więcej tylko „skutków prawnych zatajenia części ceny umowy o sprzedaż albo zamianę".

W naszej walce o prawo, o praworządność, o konstytucyę, przedstawiają kwalifikacye fachowe posła Hartglasa wartość niepoślednią.

Gdy tylko chodzi o usunięcie grożącego lokatorom niebezpieczeństwa, o uchylenie pokutujących jeszcze gdzieniegdzie w b. zaborze rosyjskim prawnych ograniczeń ludności żydowskiej o przeciwstawienie się drakońskim ekstrawagancyom tzw. walki z lichwą, o sanacyę niemiłosiernie zabagnionej sprawy obywatelstwa, o walkę z ustawą o obowiązkowem dwudniowem bezrobociu żydowskiego społeczeństwa — skierowywują się wszystkie oczy w klubie żydowskim na posła Hartglasa. Nie wolno jeszcze zapominać o jednem, gdy się mówi o awantażach jego działalności komisyjnej. Niezbicie wynika z całej psychologii i fizyologii parlamentaryzmu, że nic nie toruje skuteczniej drogi do wzajemnego zaznajomienia się i poznania, wyzbycia się obustronnych przesądów a nawet zadzierzgnięcia węzłów lojalnego koleżeństwa — wszystko rzeczy tak żywotne i konieczne, szczególnie już dla naszego przedstawicielstwa — jak właśnie praca w komisyach. Jeżeli dziś po czterech latach znikła już i to chyba bezpowrotnie — ku niemałemu zgorszeniu naszych kapckowskich czy pepesowskich „współwyznawców" — cała owa żywiołowa a tak dotkliwa podejrzliwość, z jaką Sejm w pierwszych miesiącach swego istnienia reagował pod wpływem niewyczerpanych kalumnii i oszczerstw na każdorazowe wystąpienie posłów żydowskich, jeżeli z nieukrywanem zainteresowaniem i zupełnym spokojem wysłuchuje dziś ich przemówień — to jest to w dużej mierze zasługą posła Hartglasa. Bo też zjednać sobie musi swem pogodnem, szczerem usposobieniem, swą płynącą z głębi bezpośredniością każdego, kogo spotka. Nie zapomnieliśmy przecież jeszcze, jak na wieczorach dyskusyjnych polsko-żydowskich zdobył sobie przebojem cały Kraków. Prof. Kutrzeba, którego z racyi jego przekonań politycznych trudno byłoby posądzić o filosemityzm, nie mógł się go w rozmowie prywatnej dość nachwalić. — Co za sympatyczny człowiek! Jaka sympatyczna owa beztroska nonszalancya, z jaką porusza drażliwe i sporne zagadnienia polsko-żydowskich stosunków! Co za piękny styl i język! Podobnie i na obecnym ministrze) p. Kumanieckim zrobiło przemówienie posła Hartglasa wielkie wrażenie. A wiadomo, że nierzadko pozornie najobojętniejsze imponderabilia osobisto-towarzyskiego znalezienia się znaczą więcej, niż najgłębiej przemyślane argumenty, najtroskliwiej dobrane sylogizmy. Może to niesprawiedliwość, że tak jest, ale tak jest i niema już na to rady...

Toteż nieobecność posła Hartglasa w przyszłym Sejmie dałaby się odczuć bardzo boleśnie!

Dowiedziawszy się o wyjeździe posła Grynbauma z Warszawy sunę bez zastanowienia na Leszno, gdzie mieści się kancelarya adwokacka p. Hartglasa. Zastaję go nie bez pewnej satysfakcyi, zaczytanego w świeżo nadeszłym numerze naszego pisma. Przyjmuje mnie jak umie najlepiej.

Z aryostowym uśmieszkiem na twarzy i nie bez pewnego poczucia wyższości, mówi o warszawskim bałaganie przedwyborczym. Widać, że ostatnie zwłaszcza wypadki (pryluckiada) rażą go nie tylko już politycznie, ale i etycznie i estetycznie. Śledzi przekornie wszystkie folkistyczne łamańce. Niczego im nie daruje. Odsłania niemiłosiernie wszystkie ich krętactwa i macherki. Wierzę w to głęboko, że bezpośrednia konfrontacya obu stron przed trybunałem szerokiej opinii społecznej, pognębiłaby taktykę ludowcową gruntownie.

Wątpię zresztą, czyby to co pomogło... Bo trzeba wiedzieć, że ludowcy zbliska robią wrażenie tokujących na puszczy cietrzewi, wsłuchanych miłośnie w swe własne głosy, głuchych zresztą na wszystko, co się poza nimi dzieje...

— Jak należy oceniać motywy folkistycznej secesyi i taktykę ludowców ostatniej doby?

— Trudno mówić spokojnie o ich kampanii prasowej, w której wbrew istotnemu stanowi rzeczy starają się przedstawić swe wystąpienie, jako spowodowane rzeczowemi wątpliwościami i merytorycznymi zarzutami. Jesteśmy wprost bezradni wobec ich nieprawdopodobnej fantazyi, która pozwala im

na zmyślanie coraz to nowych genetycznych przyczynków do — znanej nam przecież najbezpośredniej! — ich secesyi z bloku mniejszościowego.

Ostatnio wsiedli na konika denuncyacyi. To rumak niebezpieczny, który ich może zawieść dalej, niż się sami spodziewają. Nie wahają się nawet ostatnio mniej lub bardziej otwarcie głosić zasady, że wszystkie stronnictwa i grupy polityczne, które nie idą do wyborów ręka w rękę z polskim (narodowo) obozem partyjnym popełniają tem samem zdradę wobec polskości. Nie zamierzamy oczywista odpłacać się im równą monetą. Ale nie od rzeczy będzie przypomnieć kilka znanych zresztą szczegółów z dotychczasowej karyery politycznej głównego przywódcy stronnictwa ludowego p. Pryluckiego, które rzucają dziwne światło na jego szczerość, ideowość i last not least konsekwencyę... P. Noach Prylucki za czasów rosyjskich angażował się w sposób manifestacyjny z wszelakim rusycyzmem, przyczem w swej literackiej twórczości używał dla niepoznaki brzmiącego po rosyjsku pseudonimu Grigoniew. Za czasów okupacyi niemieckiej wydawał pod wyraźną inspiracyą radcy Cleinowa osławiony „Warschauer Tagblatt". A na posiedzeniu T. Rady Stanu był jedynym uczestnikiem uroczystego posiedzenia, który nie wstał z fotelu w chwili, gdy zaintonowano „Boże coś Polskę". Minęło kilka lat. Wiatr zawiał z innej strony. Nadeszły wybory we Wileńszczyźnie. I oto p. Prylucki wybiera się ni stąd ni zowąd do Wilna i rozpoczyna agitacyę na wielką skalę, za „pójściem do sejmu", jak eufemistycznie określał swój postulat udziału we wyborach do sejmu, orzekającego. Wiadomo jakie były rezultaty jego misyonerstwa. Dziś występuje znów na odmianę przeciw blokowi z mniejszościami. A wiadomo, że jeszcze

przed rozejściem się Sejmu na ferje letnie rozpoczął na własną rękę pertraktacye z Niemcami celem przygotowania gruntu pod blok mniejszościowy.

Chyba to luźne, fragmentaryczne zestawienie wystąpień politycznych p. Pryluckiego świadczy o nim dobitniej niż wszystkie inne argumenty, których tu zaprawdę nie potrzeba.

— Jak przedstawia się sprawa

targów mandatowych?

— Wiadomo jaki był dotychczasowy skład partyjny żydowskiego przedstawicielstwa sejmowego. Na 11 posłów mieliśmy 6 posłów z klubu poselskiego TZRN., 1 poalesyonistę, 2 ludowców, 2 ortodoksów (Sz. E. I.) Zaproponowaliśmy wobec tego, stronnictwu ludowemu 15 prc. mandatów. Nie widzieliśmy i nie widzimy powodu podwyższania ich reprezentacyi sejmowej, która zresztą swą taktyką nie zyskała sobie wiele sympatyi (Nie wspominam celowo o kwalifikacyach osobistych posłów folkistycznych, chociaż możnaby o tem powiedzieć wiele rzeczy bardzo smutnych, że tylko wspomnę znaną dojlidowego pokroju aferę posła Rosnera, któremu wykazano ostatnio karygodne niewyliczenie się z przydziałów węglowych otrzymywanych przez niego na rzecz kooperatyw rzemieślniczych).

Ostateczne pretensye ludowców partycypowania przy rozdziale mandatów wedle klucza 25 prc nie mogły być przez nas uwzględnione.

Secesyę spowodował więc w konsekwencyi apetyt folkistów na 1 mandat...

— O ile odpowiada rzeczywistości twierdzenie folkistów jakoby ich

program był programem walki postępowych żywiołów ludowych przeciw reakcyi i zacofaństwu blokowemu?

— Świetnie, że mi Pan przypomina te ostatnie folkistyczne hasła wyborcze. Opierają je jak wiadomo, na naszej współpracy ze zorganizowaną ortodoksyą i zrzeszonem w zawodowych stowarzyszeniach kupiectwem. Otóż niewątpliwie zainteresuje opinię publiczną, że

p. Prylucki sam ostatnio stara się „conte que conte" zjednać sobie luźne, liczebnie i wpływami bezwartościowe kliki z jednego jak też i drugiego obozu.

Obrabia w tym celu z jednej strony b. prezesa drobno-kupieckiej organizacyi p. Szenkiera, którego niedawno wyrzucono z tego związku i pertraktuje z jakimś klubikiem kupieckim na Orlej; z drugiej strony przeciąga na swą stronę grupkę ortodoksów skupiających się w zabawowo-karcianym lokalu jakiegoś pokątnego, wątpliwego stowarzyszenia „Tomche Anijim" czy coś w tym deseniu. Oczywiście starania w obu tych kierunkach nie zjednają mu liczniejszych głosów. To rzecz pewna. Jestem wogóle jaknajświęciej przekonany, że

nie przeprowadzą ani jednego posła.

Ale sam nagi fakt podjęcia agitacyi w kołach, które najzacięciej zwalcza pozostanie wiecznym dokumentem folkistycznej konsekwencyi.

Nie może być również przy tej sposobności — gdy już mowa o stałości ich przekonań i zgodności głoszonych szumnie haseł z prozą codziennego życia — przemilczany charakterystyczny sposób w jaki zareagowali na nieprzyjęcie przez nas ich niemożliwości wygórowanych i niczem nieuzasadnionych pretensyi.

Oto bez najmniejszych skrupułów udali się do zwalczanych zresztą jaknajbezwzględniej jako „czarnosecińców" mniejszości słowiańskich błagając o wstawiennictwo i protekcyę.

Gdyśmy ze swej strony (wychodząc ze słusznego założenia, że nie godzi się naszych sporów wewnętrznych wywlekać na szerokie forum bloku mniejszościowego)

zaproponowali folkistom pośrednictwo żydowskie, odrzucili arbitraż Żyda we formie zupełnie bezwzględnej.

— Czy należy uważać rozłam za definitywny?

— Nawiązanie wzajemnych stosunków będzie dopuszczalne tylko wtedy, gdy zwrócą się do nas z odpowiedniemi propozycyami przedstawiciele stronnictwa ludowego.

— Czy pan poseł spodziewa się

korzystnych dla narodowo-żydowskiej polityki konsekwencyi klubowej współpracy z ortodoksyą Sz. E. I?

— O, tak. Zwłaszcza przez stworzenie zwartej frakcyi sejmowej zobowiązanej — poza sprawami religijnemi — do solidarności uzyskamy możność odpowiedniego oddziaływania na przedstawicielstwo ortodoksyjne i stopniowego wzmacniania ich narodowo-żydowskiego samopoczucia. Zbliżymy się wobec tego do siebie z całą pewnością.

— Czy i o ile zmieni się zdaniem Pana Posła

fizyognomia przyszłego Sejmu?

— Niewątpliwie zwiększą się jeszcze na skutek ordynacyi wyborczej największe dziś frakcye sejmowe a więc PSL. i ZLN. Niemniej rzekomy cel ordynaryi wyborczej. Zmniejszenie klubowego rozproszkowania sejmu i senatu nie zostanie w całości osiągnięte. Zgrupowani dziś ad hoc na blokowych, narodowych listach przedstawiciele różnych karłowatych frakcyjek i klubików rozlecą się automatycznie z chwilą przekroczenia sali sejmu czy senatu tworząc znów napewno osobne przybudówki do dwóch głównych stronnictw nadających jeszcze niestety ton naszemu życiu politycznemu. Socyaliści z PSS-u wyjdą mojem zdaniem z wyborów osłabieni. Wyzwolenie nie zdobędzie również większej od dotychczasowej reprezentacyi.

RUCH WYBORCZY.

Odezwa Żydostwa wsch.-galicyjskiego.

Egzekutywa stronnictwa syonistycznego dla wschodniej Galicyi ogłasza odezwę, wyłuszczającą wszystkie motywy, jakie pchnęły Żydostwo tej połaci kraju do wzięcia udziału w wyborach. Odezwa rozpoczyna się następująco:

„Idziemy do wyborów! Czynimy to świadomi odpowiedzialności, jaką na nas nakłada położenie ludności żydowskiej w kraju i w poczuciu siły, którą w nas budzi zdobyte w ciężkiej i nieustraszonej walce zaufanie ludu żydowskiego. Czynimy to po głębokiej rozwadze i sumiennej ocenie założeń i konsekwencyi samodzielnej polityki żydowskiej, pod hasłem ochrony ludności żydowskiej i ochrony jej praw narodowych, jej interesów politycznych, kulturalnych i ekonomicznych.

Stajemy do walki wyborczej, opierając się na zgodnem stanowisku, najpoważniejszych grup żydowskich w kraju, jasno określonem w wytycznej: „Zabezpieczenia — bez ujmy dla kogokolwiek — interesów ludności żydowskiej"".

Odezwa nie pomija też milczeniem ostatnich kart martyrologii żydowskiej:

„Zewsząd padają ciosy w stronę narodu żydowskiego. Potężne organizacye usilują terrorem pozbawić go warunków jego bytu i zniszczyć go materyalnie. „Rozwój" cieszy się często życzliwem poparciem władz — —"

„— — Młodzieży żydowskiej utrudnia a nawet uniemożliwia się dostęp do wyższych uczelni. Żydów nie przyjmuje się wcale do urzędów państwowych — — ".

„— — Uznane dziś powszechnie prawo mniejszości narodowych do odpowiednich warunków rozwoju nawet w tej anemicznej formie, w jakiej znalazło wyraz w Konstytucyi Rzeczypospolitej polskiej, nie weszło w życie. W życiu państwowem i publicznem traktuje się Żydów, jako quantité negligeable, której się żadne prawa nie należą — —".

Te wszystkie krzywdy nie dadzą się utaić w zaciszu ulicy żydowskiej, toteż w odezwie Żydów wschodnio-galicyjskich czytamy:

„— — — Obronę przeciw tym wszystkim zamachom na prawa żydowskie znaleść mogą Żydzi tylko w odpowiedniej reprezentacyi parlamentarnej — — ".

A w końcu:

„Żydzi! Wzywamy Was do udziału w wyborach pod sztandarem narodowo-żydowskim! Spełnijcie swój obowiązek wobec siebie i swej własnej przyszłości".

Odezwę podpisali: Dr. Leon Reich, prezes egzekutywy stronnictwa syonistycznego dla wschodniej Galicyi, Dr. Henryk Rozmarin, Dr. Dawid Schreiber, Dr. Adolf Silberschein — wiceprezesi i Dr. Maks Leser — generalny sekretarz.

URZĘDOWE ZAWIADOMIENIE O PRZEDŁUŻENIU TERMINU WNOSZENIA REKLAMACYI.

Komisya okręgu wyborczego Nr 41 Kraków-miasto podaje do publicznej wiadomości, że wedle telegraficznego oznajmienia Gen. Komisarza wyborczego nowela do ord. wyb. z dnia 21 września br. przedłużyła czasokres z art. 35 ust. 4 ord. wyb. sejm. o 7 dni. Wobec powyższego spisy wyborców do Sejmu i Senatu pozostaną wyłożone do przeglądu do dnia 5 października br. włącznie w dotychczasowych lokalach urzędowych obwodowych komisyi wyborczych.

JESZCZE O KANDYDATACH UNII W KRAKOWIE.

Przywódcy Unii narodowo-państwowej w Krakowie chcą koniecznie listę swą „okrasić" jakiemś nazwiskiem żydowskiem. Po nieudałej próbie postawienia adw. dra Grossa na drugiem miejscu, zwrócono się z tąsamą propozycyą do wiceprezydenta miasta Sarego, który jednak nie chce nazwiska swego rzucić w wir walki politycznej o więcej niż problematyczny mandat.

PROTEST ŻYDÓW SIEDLECKICH.

Zarząd gminy żydowskiej w Siedlcach, radni Żydzi tego miasta, miejscowe organizacye: syonistyczna, mizrachistów, ortodoksów, związek kupców żydowskich, związek drobnych handlarzy, związek rzemieślników żydowskich itp., ogłosiły protest przeciwko uchwale rady miejskiej, na mocy której ani jeden Żyd nie wszedł do 11 obwodowych komisyi wyborczych w Siedlcach, liczących około 50 procent ludności żydowskiej. Protest skierowano do rady miejskiej magistratu, przewodniczącego okręgowej komisyi wyborczej i starosty siedleckiego.

FAŁSZE „NASZEGO KURYERA".

Sekretaryat Białoruski przy Bloku mniejszości narodowych, komunikuje:

„Wiadomość podana przez organ emigrantów rosyjskich „Za Swobodu", że do Bloku mniejszości narodowych nie wchodzą grupy białoruskie znanego z wyborów wileńskich Aleksiuka i Dra Pawlukiewicza, w zupełności odpowiada rzeczywistości.

Wspomniane osoby są zbyt dobrze znane, jako działacze specyalnego gatunku, aby można było widzieć w nich reprezentantów pewnego kierunku myśli białoruskiej. Z tych też względów nie może być mowy o ich udziale w Bloku.

Z powodu wiadomości podanej przez „Nasz Kuryer" o wystawieniu w okręgu rówieńskim kandydatury osławionego atamana Oskiłki, sekretaryat ukraiński przy Bloku mniejszości narodowych informuje nas, że pogłoska ta jest wyssana z palca, jak również i wiele innych wiadomości", fabrykowanych przez „Nasz Kuryer" w celu zohydzenia Bloku i szkalowania sfer ukraińskich i białoruskich, wchodzących w skład bloku. Takim oszczerstwem jest np. notatka o kandydaturze generała Bałachowicza.

Charakterystyczne jest, że w ostatnich czasach nastąpiło na gruncie informacyi o ruchu wyborczym zbliżenie między „Naszym Kuryerem" a „Za Swobodu". Obie gazety napadają wyraźnie i systematycznie na Blok, starając się wszelkiemi sposobami oczernić członków Bloku.

Organ niedobitków Sawinkowskich w osobie p. Fiłosofowa chciałby widzieć w Sejmie swych popleczników i agentów, aby utrzymać się w Polsce i prowadzić swą działalność dla „Jedinoj Niedzielimoj Rosiji". W tym celu stworzyło się „trudowików-krestjan", którzy mają działać na gruncie kultury rosyjskiej, zdobyć mandaty i pomagać w akcyi rosyjskiej.

„Nasz Kuryer" w walce z Blokiem żydowskim, nie przebierając w środkach, rzuca oszczerstwa i plotki pod adresem stronnictw zblokowanych w bloku ukraińsko-białoruskim, których program fizyognomia i tradycya społeczno-polityczna są o wiele radykalniejsze, aniżeli platforma stronnictwa p. Pryłuckiego, to też w konsekwencyi w walce o mandaty z Blokiem żydowskim „Nasz Kuryer" idzie ręka w rękę z czarnosecińcami rosyjskimi i jedino-niedzielimcami.

MIGAWKI.

Motto:

W narodowo-demokratycznej prasie rwetes nie do opisania. Jeden z najpotworniejszych rekinów budżetu wateczników p. Adolf Neuwert-Nowaczyński ogłosił w „Myśli Narodowej" rewelacye o „Monsignore Komarnickim", rzekomo Żydzie-dygnitarzu watykańskim, przyczem nie oszczędził nawet samego papieża. Pod presyą swego stronnictwa p. Nowaczyński „pojechał do Canossy", cofając po kolei wszystkie tezy zasadnicze swego niefortunnego elaboratu.

Kiedym był małym chłopcem, słyszałem w chederze taką dykteryjkę:

Do rabina przybiega zasapany jegomość.

— Rebe, ratuj!

— Cóż ci się przydarzyło?

— Zgrzeszyłem, rebe, zgrzeszyłem, jadłem mięsną strawę wraz z mleczną...

— A co żeś jadł takiego? — indagował rabin.

— Szynkę z masłem...

— A dlaczegoś to uczynił? — srożył się starzec.

— Bo siedziałem w trefnej jadłodajni...

— Przecz żeś tam wlazł? — ofuknął go gniewnie rozgrzeszyciel.

— Nie mogłem pożywić się gdzieindziej, ponieważ restauracye koszerne były zamknięte...

— Jakto zamknięte... dlaczego zamknięte?...

— Bo był to właśnie „Jom Kipur" — Sądny Dzień...

— — — — — — — — — —

— — — — — — — — — —

— Księże dobrodzieju, — błagał na klęczkach pan Adolf — księżulku przezacny, ratuj!...

— Cóż ci się przydarzyło? —

— Zgrzeszyłem, księżulku, zgrzeszyłem, pisałem nierozważne pamflety...

— A co-żeś pisał takiego? — indagował sędzia w sutannie.

— Wymyślałem monsignorom watykańskim od Żydów...

— A dlaczegoś to uczynił? — srożył się sługa Boży.

— Bo siedziałem w żydożerczej redakcyi...

— Cóż z tego? — ofuknął go gniewnie rozgrzeszyciel...

— Doznałem zawrotu głowy, mareczka spadała i spadała... Czułem się, jak „odmłodzony Adolar".

— Jakto Adolar? Skąd zawrotu głowy...

— Właśnie, właśnie... Płacono mi w dolarach... Zapominałem się... ksiądz zrozumie... Dolary na mareczki 8400 za sztuczkę... Poniosło... Wjechałem na papieża. „Księże ratuj!...

— — — — — — — — — —

— — — — — — — — — —

— Cofnij, coś powiedział...

— Litości!... Nie przystoi!...

— Napisz, żeś wszystko wyssał z palca...

— Dobrodzieju!... zmiłowania!... moja dobra sława!...

— Cofnij! Cofnij!

— Nie mogę!

— Cofnij!

— — — — — — — — — —

— — — — — — — — — —

A przecież cofnął się...

„Monsignore Komarnickij nie był delegowany... Jakem Adolf Neuwert — nie był —— "

Następnie: „Monsignore Komarnickij" nie jest wcale „monsignorem... Jakem Adolf Neuwert — nie jest..."

Wreszcie: „Cała ta historya jest z gruntu zmyślona... Podałem ją za „Italie" — a „Italie" — to same mistyfikatory... Jakem Adolf Neuwert — mistyfikatory..."

— — — — — — — — — —

— — — — — — — — — —

— Dobrodzieju, cofnąłem...

— Zmów teraz pacierz! —

— Zmówiłem — —

— Jesteś wolny.

— A dolary?... Czy mogę dalej dość naszego arcymistrza?...

K. Ag.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Zjazd krajowy „Hitachdutu" w Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.). 1. Zjazd krajowy „Hitachdutu w Polsce odbędzie się w dniach 22, 23, 24, 25 października w Warszawie. Centralny komitet „Hitachdutu" na ostatniem posiedzeniu plenarnem ustalił ordynacyę wyborczą oraz porządek dzienny, który obejmuje następujące punkty: 1) Otwarcie, 2) Stan obecny syonizmu, Palestyny, Hitachdutu — referenci Dr. Ch. Arlozorow i Dr. A. Kacenelson — Berlin; 3) Wybory prezydyum i komisyi; 4) Rok pracy „Hitachdutu" w Polsce (sprawozdanie C. A.) — referenci Józef Lewi, (Warszawa); 5) Nasza praca dla Palestyny (Keren-Hajessod, Alija, Hechaluc, Bank Robotniczy, Fundusz Narodowy) — referent A. Lewinson (Łódź); 6) Nasza praca galutowa (Gegenwartsarbeit) — referent Dr. Otto Menasche (Kraków); 7) Nasze drogi w pracy kulturalno-wychowawczej — referent Ch. Goldberg (Warszawa); 8) Sprawy organizacyjne; 9) Rezolucye i wybory.

W Zjeździe biorą udział delegaci organizacyi Hitachdutu Zjednoczonej Polski (B. Kongresówki, Zachodniej Małopolski, Litwy wileńskiej, Polesia i Wołynia).

---o-o---

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Subwencye dla szkół żydowskich w Wilnie.

Wilno. (Tel. wł.). Wileńska Rada miejska rozpatrywała ostatnio sprawę przyznania szkołom żydowskim subwencyi w wysokości 56 procent sumy, przeznaczonej dla szkół nieżydowskich. Na ogół wniosek nie napotkał na sprzeciw, nawet endecy nie oponowali. Uchwalono wypłacać szkołom żydowskim 56 procent subwencyi aż do chwili wprowadzenia powszechnego przymusu szkolnego.

DROBNE WIADOMOŚCI.

— **Zakupno ziemi w Palestynie.** Kooperatywa „Colonisation Society" (Achuza) Samuel Pineles z Galacu zakupiła około 350.000 metrów kwadratowych niedaleko Petach Tikwy, celem zbudowania miasta ogrodowego.

— **Budowy młynów w Palestynie.** Budowa młynów w Haifie, podjęta przez francusko-żydowskie towarzystwo „Les Grands Moulins de Palestine", jest na ukończeniu. Najważniejsze budynki są już urządzone; obecnie buduje się tor kolejowy. Przypuszczalnie z początkiem listopada młyny będą już uruchomione.

— **Gdańsk dla Palestyny.** Do Gdańska przybył delegat syońskiej Rady ekonomicznej w Londynie, celem prowadzenia rokowań w sprawie udziału Żydów gdańskich w odbudowie Palestyny. Odbyła się już konferencya z udziałem najwybitniejszych finansistów.

— **Nowe pismo hebrajskie w Jerozolimie.** Ukazał się w tych dniach w Jerozolimie pierwszy numer nowego tygodnika ortodoksyjnego p. n. „Kol Jaakow".

— **Przysięga arabskich szowinistów.** Tekst przysięgi, złożonej przez delegatów na kongres arabski w Nablus, brzmi: „My, wysłannicy palestyńskiej ludności arabskiej na kongres w Nablus, przysięgamy wobec Boga, historyi i narodu arabskiego, że w dalszym ciągu walczyć będziemy o wolność naszego kraju i organizacyę narodu arabskiego; nie zgodzimy się też na utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie oraz występować będziemy przeciw imigracyi syonistów".

— **„Manchester Guardian" o bojkocie arabskim.** W dziale handlowym omawia „Manchester Guardian" bojkot arabski w Palestynie. Czytamy tam m. in.: „Powszechnie panuje przekonanie, że bojkot nie długo potrwa. Tysiące Arabów pracują w koloniach żydowskich. Felahowie (arabscy włościanie) są w zupełności zależni od żydowskiego konsumenta. Gdyby Żydzi na bojkot zareagowali bojkotem odbiłoby się to o wiele gorzej na Arabach".

— **Język żydowski w Ameryce.** Wedle cyfr statystycznych, ogłoszonych przez centralne biuro departamentu handlu w Ameryce, 2,043.613 osób w Ameryce uznaje obecnie język żydowski za język macierzysty; z tej liczby na sam Nowy Jork przypada 946.139 osób na 897452, które za język macierzysty podały język angielski (Zik).

— **Zamknięcie pisma antysemickiego we Wiedniu.** Z braku środków pieniężnych przestało wychodzić we Wiedniu antysemickie pismo „Deutsches Volksblatt", które ukazywało się przez wiele lat.

— **Bankructwo banku antysemickiego na Węgrzech.** Bank „Palpi", który został założony przez antysemitów i zasilał finansowo pisma antysemickie oraz wiele przedsiębiorstw ekonomicznych, które konkurowały z Żydami, ogłosił niewypłacalność. Zobowiązania tego banku wynoszą okrągło 100 milionów koron węgierskich.

— **Teatr żydowski w Kanadzie.** W obecności burmistrza i wielu wybitnych obywateli nastąpiło otwarcie żydowskiego teatru. Jest to pierwszy teatr żydowski, poświęcony dramatowi żydowskiemu. Koszta budowy wyniosły 300.000 dolarów.

— **Urzędnicy „Hadassy" na etat rządowy.** Wedle oficyalnego doniesienia, 16 funkcyonaryuszy towarzystwa „Hadassa", które od szeregu lat kieruje w ramach organizacyi syońskiej akcyą sanitarną w kraju, przeszło na etat rządu palestyńskiego z dniem 15 go września.

— **Wykopaliska w mieście Dawida.** Rząd palestyński postanowił w najbliższym czasie przystąpić do nowych wykopalisk, w mieście Dawida, którego ruiny odkryte zostały jeszcze przed wojną przez p. Weita, przedstawiciela bar. Rotszylda w Palestynie. Ze względu na doniosłość tych wykopalisk rząd przekazał sprawę wszystkim towarzystwom archeologicznym w kraju, a więc angielskiemu, francuskiemu, amerykańskiemu i żydowskiemu. Wkrótce zbiorą się przedstawiciele wymienionych towarzystw, celem omówienia szczegółów tego przedsięwzięcia.

— **Argentyna dla ukraińskich ofiar głodu.** Kampania ratunkowa podjęta w Argentynie na rzecz głodnych ukraińskich zakończyła się, odnosząc pełny sukces. Szczególnie dopisała prowincya, zwłaszcza kolonie żydowskie, gdzie zebrano większą część ogólnej sumy, wynoszącej około 90 tysięcy pesów. Natomiast zbiórka w Buenos Aivis dała słabe wyniki, a to ze względu na rozległą akcyę prywatną na rzecz krewnych, jaką w ostatnim czasie podjęło.

— **Trupa wileńska** rozpoczyna z początkiem października gościnne występy we Wiedniu. Repertuar obejmować będzie przedewszystkiem utwory An-skiego, Asza, Hirschbeina i Pińskiego.

KRONIKA.

Kraków, 28 września.

Wybór nowego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wczoraj rano zebrał się senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego celem dokonania wyboru nowego rektora w miejsce powołanego na stanowisko prezydenta ministrów dotychczasowego rektora dra Juliana Nowaka. Wybór padł jednogłośnie na dra Władysława Natansona, profesora zwyczajnego matematyki i fizyki na wydziale filozoficznym.

Nowy rektor urodził się w Warszawie w roku 1864, gdzie też skończył szkołę średnią. Po studyach, odbytych na uniwersytecie w Petersburgu wyjechał na dalszą naukę do Cambridge, a następnie do Dorpatu, gdzie promował się na doktora fizyki. W roku 1895 dr Natanson habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na docenta fizyki matematycznej, a w kilka lat później został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a następnie zwyczajnym wszechnicy krakowskiej. W roku szkolnym 1908—09 prof. Natanson piastował godność dziekana wydziału filozoficznego. Prof. Natanson jest autorem licznych dzieł w zakresie matematyki i fizyki.

---oo---

— **Przyjazd ministra oświaty do Krakowa.** Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach przyjeżdża do Krakowa minister oświaty prof. Kumaniecki celem odbycia wizytacyi szkół w okręgu krakowskim.

— **Zjazd inspektorów szkolnych w Krakowie.** W ubiegły poniedziałek i wtorek odbył się w krakowskiem kuratoryum szkolnem zjazd inspektorów z całego okręgu szkolnego. Na zjazd przybyło 24 przewodniczących powiatowych Rad szkolnych i ich zastępcy. Ogółem w zjeździe wzięło udział około 40 inspektorów. Przedmiotem obrad, którym przewodniczył kurator Owiński, były sprawy związanej z organizacyą szkół w myśl nowych planów nauczania, oraz sprawa uproszczenia administracyi szkolnictwa. Uczestnicy zjazdu wysłuchali następujących referatów: „Oświata pozaszkolna" (referował kurator Owiński), „Kształcenie nauczycieli" (ref. wizytator Marcinkowski), „Hospitacya szkół i metody wizytacyi" (wizytator Dreziński), „Sprawy administracyjne" (ref. dr Pilecki i ref. Taroni), „Budowa szkół" (ref. Przebinda), „Frekwentacya szkolna" (insp. Gajewski z Mielca) i „Podręczniki szkolne" (insp. Jasiński z N. Targu). Dyskusya nad referatami była bardzo ożywiona ze względu na aktualność poruszanych kwestyi współczesnego szkolnictwa.

— **Kształcenie nauczycieli.** W kuratoryum krakowskiego okręgu szkolnego powstanie w najbliższym czasie specyalny wydział kształcenia sił nauczycielskich. W tym celu seminarya nauczycielskie zostaną wyłączone ze szkolnictwa powszechnego i podkorządkowane temu wydziałowi, który nadto kierować będzie kursami dokształcającymi dla nauczycielstwa. Jak wiadomo istnieje w Krakowie roczny kurs nauczycielski, a nadto kilkanaście sił nauczycielskich z okręgu krakowskiego wysłanych zostało na kurs dokształcający do Warszawy. Ogółem w bieżącym roku szkolnym około 150 nauczycieli i nauczycielek z okręgu krakowskiego odbywa studya dokształcające na kursach, które mają następujące oddziały: geograficzno-przyrodniczy, robót ręcznych i oddział wychowania fizycznego. Nadto kuratoryum w porozumieniu z Towarzystwem Przyjaciół Francyi urządza wkrótce na razie w Krakowie, a w miarę możności, również w większych miastach prowincyonalnych kursa języka francuskiego dla nauczycieli. Z ramienia kuratoryum prowadzi akcyę kształcenia sił nauczycielskich wizytator Marcinkowski.

— **Sprawy miejskie.** Onegdaj odbyło się posiedzenie sekcyi II wspólnie z sekcyą V Rady miasta, na którem załatwiono sprawę emerytalną urzędnika Miejskiej Izby Obrachunkowej oraz przyznano kredyt dodatkowy za sporządzenie listy przysięgłych na rok 1923.

— **Zwiększenie liczby posterunkowych w krakowskim okręgu policyi państw.** Główna komenda policyi w Warszawie postanowiła zwiększyć stan liczebny posterunkowych policyi w krakowskim okręgu. Zamierzone jest przyjęcie w drodze konkursu 200 posterunkowych. Zgłaszający się kandydaci po odbyciu odpowiednich kursów zostaną przydzieleni do komisaryatów i wzmocnią w ten sposób służbę bezpieczeństwa w okręgu.

— W zamiarze samobójczym zażyła wczoraj stężonego kwasu solnego 16-letnia Julia Kapałówna, krawczyni, zamieszkała w domu pod l. 12 przy ul. Staszica. Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka odwiózł desperatkę w beznadziejnym stanie do szpitala św. Łazarza.

— **Pożary.** Onegdaj wieczór niewyśledzony dotąd osobnik podłożył ogień pod skład beczek browaru okocimskiego. Pożar, który ze względu na bliską odległość od całego kompleksu drewnianych zabudowań groził katastrofą, zdołano na czas ugasić. Policya wdrożyła dochodzenia celem wykrycia sprawcy pożaru. — W nocy z 26 na 27 bm. zapaliły się węgle w szopie przy ul. Koletek l. 9. Zawezwana straż pożarna zastała w płomieniach cały budynek, który zniszczał doszczętnie. Szkoda znaczna.

— **Na ofiary pogromów ukraińskich** złożyli w dalszym ciągu w Administracyi „Nowego Dziennika" zebrane przez p. Reinbolda w Jordanowie: Gmina Izraelicka 7000 mk., Moses Süsskind 2500 mk., Chaim Grzengros 2000 mk., Izrael Munk 2000 mk., Natan Feit 2000 mk., Izaak Schachner 2000 mk., Dawid Reinhold 2000 mk., Juda Szenberg 1000 mk., Hirsch Luksberger 1000 mk., Izaak Sternberg 1000 mk., Mendel Sternberg 1000 mk., L. Kehgel 1000 mk., Samuel Kehgel 1000 mk., Lilienthal 1000 mk., Chiel Engelhardt 1000 mk., Awadja Wasserberg 1000 mk., Aron Tinberg 1000 mk., Leib Beldergrün 1000 mk., Jakób Leibler 1000 mk., Simche Friedhaber 1000 mk., Heinrich Krieger 1000 mk., Glüksman 1000 mk., Morgenstern 1000 mk., Jakób Szachner 1000 mk., Natan Dawid Braunfeld 1000 mk., Leib Drelich 1000 mk., Heinrich Goldwasser 1000 mk., Leib Klapholz 1000 mk., Salomon Krieger 1000 mk., Simche Sprei 1000 mk., Chiel Ender 1000 mk., Izaak Eisen 500 mk., Michał Zollman 500 mk., Izaak Gruber 500 mk., Salomon Felszer 500 mk., Leib Stahlberger 500 mk., Simon Geldzähler 500 mk., Leib Richter 500 mk., Salomon Miller 500 mk., Aron Bornstein 500 mk., Izaak Kornfeld 500 mk., Majer Kaufer 500 mk., Mendel Jungleib 300 mk., Juda Bornstein 200 mk., Izrael Stahlberger 200 mk., Chaskel Wurzel 200 mk.

— **Dnia 16 b. m.** odbyło się Walne Zgromadzenie Ż. Klubu Sport. Hakoah. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Józefa Peipera. Sekretaryat urzęduje codziennie od 6—9 wieczorem w hotelu City ul. Gertrudy 28.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **„Marya Stuart" Juliusza Słowackiego.** W sobotę 30 bm. wystawia nasza pierwsza scena niegrane przeszło od lat dwudziestu arcydzieło Słowackiego „Maryę Stuart" — przygotowując się do tego przedstawienia z okazałością, jaką zawsze ta scena dla Słowackiego przykłada.

— **Teatr miejski opera i operetka.** „Księżniczka Olala", która stała się sensacyjno-aktualną gra ną będzie dziś we czwartek. Jutro w piątek dnia 29 b. m. „Piękna Mama". W niedzielę 1 października br. wspaniała opera Masseneta „Werter". Chcąc umożliwić inteligencyi korzystanie z przedstawień operowych i operetkowych dyrekcya teatru wprowadza od dnia 1 października br. bilety abonamentowe z 20 prc. opustem.

— **Z Teatru „Bagatela"** „Sublokatorka" A. Grzymały-Siedleckiego. Występ J. Węgrzyna. — Wszystkie bez wyjątku głosy prasy powitały z najwyższem uznaniem wystawienie „Sublokatorki", która z udziałem gościa warszawskiego pozostanie na długo w pamięci widzów.

— **Wieczór Autorski Artura Maryi Świnarskiego**, znanego poety z grupy lwowskich futurystów, odbędzie się dzisiaj, we czwartek dnia 28 b. m. o godz. 8.30 wieczorem w sali Kollegium Wykładów Naukowych, rynek Główny, linia A-B. Autor odczyta szereg swych utworów oraz przekładów z nowej poezyi niemieckiej (Dusza Tzara, Fr. Werfel, Iwan Goll i i.) Wieczór poprzedzi Brunona Jasieńskiego „List gończy za A. M. Świnarskim".

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.
Czwartek: „Jutro pogoda" Hopwood'a.
Piątek: „Edukacya Bronki".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Czwartek: „Księżniczka Olala".
Piątek: „Piękna Mama".

„BAGATELA".
Czwartek: „Sublokatorka" występ J. Węgrzyna.
Piątek: „Sublokatorka" (występ J. Węgrzyna).

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc październik.

Z kraju.

Rozszerzenie kompetencyi adwokatów na inne dzielnice.

Sąd Najwyższy rozważa odezwę Ministra sprawiedliwości z wnioskiem o wydanie opinii, czy na podstawie obowiązujących obecnie ustaw i rozporządzeń oraz teraźniejszego ustroju państwa polskiego, adwokaci mający siedzibę w jednej z dzielnic mogą być dopuszczani jako pełnomocnicy stron w sprawach karnych i cywilnych, toczących się w innej dzielnicy, przy uwzględnieniu zarazem różnic pod względem ustawodawczym, istniejących między b. Kongresówką a ziemiami wschodniemi.

Po wysłuchaniu sprawozdań wyznaczonych w tej sprawie referatów oraz wniosków prokuratora, Sąd Najwyższy uznał, że obowiązujące obecnie w Rzeczypospolitej ustawy i rozporządzenia nie nasuwają przeszkód w dopuszczaniu adwokatów mających siedzibę w jednej z dzielnic do występowania w roli pełnomocników lub obrońców stron w sprawach cywilnych i karnych, toczących się w innej dzielnicy, jednakże z wyjątkiem obszaru b. zaboru pruskiego.

Z życia Rzeszowa.

Postulaty kupiectwa. Dnia 17 września b. r. odbyło się wielkie zgromadzenie kupców w Rzeszowie z następującym porządkiem dziennem:

1) Sprawozdanie delegatów zjazdu stowarzyszenia kupców w Krakowie; 2) Założenie własnej kasy kupieckiej; 3) Omawianie sprawy wyborów do gremium kupieckiego; 4) Wnioski i interpelacye. Zgromadzenie zagaił prezes stowarzyszenia p. J. Ungar, poczem wskazał na szereg przepisów, które dotknęły w wysokim stopniu kupiectwo, i wezwał zgromadzonych do silnego zorganizowania się celem przeprowadzenia postulatów kupiectwa. Następnie zabrał głos p. Sperber, który zdał sprawozdanie ze zjazdu. Mówca w dłuższym wywodzie omówił bardzo rzeczowo ustawę o walce z lichwą i o spoczynku niedzielnym, sprawę założenia kasy kupieckiej, jakoteż sprawę prasy zawodowej. P. Sperber zakończył swoje przemówienie gorącym apelem, wzywając zgromadzonych do silnego zorganizowania się celem poprawy bytu stanu kupieckiego. Jako drugi mówca zabrał głos p. Fischer, który referował o „podatku procentowym", „o patentach" i o ochronie lokatorów. Jako trzeci z rzędu mówca przemawiał p. Fischmann, który krytykując słusznie dotychczasową działalność gremium kupieckiego, wezwał zgromadzonych by przy wyborach do gremium kupieckiego głosowali tylko na kandydatów postawionych przez stowarzyszenie kupieckie. W sprawie założenia kasy kupieckiej zabrał głos p. Amkraut, który udowodnił zgromadzonym jak wielkie korzyści przyniosłaby dla stanu kupieckiego własna kasa. W dyskusji zabierali kolejno głos p. Seiden, p. Wald i Dawidsohn. Po zamknięciu dyskusyi przedłożył p. Sperber zgromadzonym następującą rezolucyę, którą przyjęto przez aklamacyę. Masowe zgromadzenie kupców w Rzeszowie w dniu 17 br. solidaryzuje się z rezolucyami przyjętemi na odbytym zjeździe kupców w Krakowie w dniu 20 sierpnia 1922 r. Zgromadzenie żąda, by w myśl dotychczas poczynionych doświadczeń zniesiono wszelkie ustawy krępujące handel, jako godzące w zdrowy rozwój naszego Państwa.

W obronie praw obywatela polskiego. W roku 1918 zawarł ambasador angielski, lord Derby, w ambasadzie angielskiej w Paryżu z głównym wynalazcą polskim, inż. M., podówczas pułkownikiem armii angielskiej, umowę kupna wynalazku wojennego o epokowej doniosłości. Ceny kupna 25.000 funtów szterlingów dotychczas rząd angielski nie wypłacił, a to pomimo wielokrotnych upomnień doradcy prawnego, adwokata krakowskiego p. dra Bronisława Fellera. Ponieważ rząd angielski celowo ociąga się z wypłatą dłużnej pretensyi obywatelowi polskiemu, poselstwo polskie w Londynie wysłało notę do rządu angielskiego w obronie praw obywatela polskiego. Sprawa ta znajdzie zapewne należytą drogę dyplomatyczną ministerstwa spraw zagranicznych i poselstwa polskiego w Londynie.

Abonujcie „Nowy Dziennik"

Dział gospodarczy.

Podwyższenie taryfy kolejowej na Górnym Śląsku. Z dniem 1 października br. podwyższona została taryfa dla przewozu osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych na kolejach niemieckich. Ponieważ taryfa ta obowiązuje także na kolejach w polskiej części Górnego Śląska, przeto ta sama podwyżka w wysokości 50 procent wchodzi z tym samym dniem w życie także i na obszarach polskiego Górnego Śląska, zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i w komunikacyi sąsiedzkiej. Opłata za przewóz osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych z Polski do Górnego Śląska dozna więc z dniem 1 października br. również odpowiedniej podwyżki.

Wywóz ziemniaków. Współpracownikowi „Przeglądu Wieczornego" oświadczono w Ministerstwie rolnictwa w sprawie urodzaju ziemniaków co następuje: W roku ubiegłym zbiór ziemniaków dał 1,679,956 wagonów; w roku bież. przewidywany jest zbiór w ilości 2.815,593 wagonów. Na zapytanie, ile ziemniaków zamierzono wywieźć odpowiedziano: Na razie Główny Urząd przywozu i wywozu zezwoli na wywóz 20.000 wagonów, w zamian za sole potasowe. Ogólny kontyngent wywozowy podniesiony będzie do 50.000 wagonów. (W roku ubiegłym wywieziono tylko 4.000 wagonów).

Pożyczki rządowe dla młynów. Wielkie młyny otrzymują od ministeryum skarbu wielomilionowe kredyty, aby przy zakupnie zboża nie musiały korzystać z kredytów bankowych, znacznie droższych.

Obliczanie ceny mąki, pochodzącej z takich młynów odbywać się będzie pod kontrolą rządu.

Giełda krakowska z dnia 27 września 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Szkoła (banki)		Banki, prywatni		
	Żądano	Sprzedaż	Żądano	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	8400 —	8500 —	8400 —	8600	—
dol. kanadyjskie	8200	8500	8300	8500	
Franki franc.	630	650 —	640 —	670	655 —
Franki belgijskie	620	650 —	650 —	670 —	640 —
Franki szwajc.	1550	1650 —	1550 —	1650 —	1625 —
Funty szterling	37.500	38.500	37.500	38.500	—
Marki niemieck.	5·25	6 —	5·25	6 —	5·65
Korony austr.	— 10½	— 11½	— 10½	— 11½	— 10·80
Kor. czesko-sł.	240 —	265 —	255 —	270	263 —
Kor węgierskie	3·50	4 —	3·50	4 —	—
Kor. szwedzkie	— —	— —	— —	— —	—
Kor. duńskie	— —	— —	— —	— —	—
Kor. norweskie	— —	— —	— —	— —	—
Lei rumuńskie	37 —	42 —	40 —	47 —	—
Liry włoskie	345 —	36[illegible] —	345 —	[illegible]65 —	359 —
Floreny holend	3300 —	[illegible]500 —	[illegible]300 —	[illegible]500 —	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600 —	700 —	
Bank Hipoteczny	750 —	850 —	
Bank Małopolski	725 —	775 —	
Ziemski Bank Kredyt.	575 —	625 —	
Powszechny Bank Kred.	350 —	400 —	
Bank Z. dla Kresów. Łańcut	600 —	700 —	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. Hand. P.T.H. I-IV e.	800 —	900 —	
Handl. Sp. akc. „Impex"	175 —	225 —	
„Polski Gich" I-III em	600 —	700 —	650 —
C. Hartwig, Poznań	— —	— —	
Żegluga Polska	250 —	300 —	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	— —	— —	
Zieleniewski I-IV em.	6000 —	6300 —	6300 — 6000
H. Cegielski, Poznań	[illegible]500 —	3700 —	3600 —
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e	1100 —	1200 —	1200 —
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	10000 —	12000	
„Trzebinia" I-IV em.	1700 —	1800 —	
Zakłady amunic. „Pocisk"	825 —	[illegible]25 —	
Huta żelazna, Kraków	— —	— —	
„Automotor" fabr. samoch.	1200 —	1300 —	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	25.000 —	28.000 —	
„Górka" fabryka cementu	7700 —	8000 —	
Sieterszadskie Zak. Gór. S. A.	12500	18500 —	15250 —
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	7700 —	8000 —	8000 — 7700
Ska akc. przem. naft. i g. z.	— —	— —	
Karpackie Tow. naftowe	— —	— —	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	— —	— —	
A. T. dla przem. oleju skal.	— —	— —	
Polska Nafta	1800 —	1900 —	1825 —
Elektr. w Sierszy I-III em.	— —	— —	
„Olkos" T. A.	— —	— —	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1350 —	1450 —	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	1600 —	1800 —	1700 —
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2000 —	2200 —	2100 —
Fabr. porcel. w Ćmielowie	3200 —	3400 —	
Fabr. cukru w Chodorowie	5300 —	5500 —	
W. Kucharski fabr. metal.	— —	— —	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	— —	— —	
„Pharma" Mag. Jaworznicki	3300 —	3500 —	

Kemaliści uważają propozycye aliantów za niedostateczne.

Paryż. (AW.) „Chicago Tribune" dowiaduje się, nadeszło tutaj z Konstantynopola poufne sprawozdanie francuskiego nadkomisarza, donoszące, że kemaliści uważają propozycye pokojowe aliantów za niedostateczne. Zawiadomiono także rząd francuski o wzburzeniu zgromadzenia narodowego w Angorze z powodu koncentracyi floty angielskiej w cieśninach. Kemal basza domagać się będzie odwrotu tejże floty, zanim się zdecyduje do uczestnictwa w konferencyi pokojowej. Prócz tego żąda Kemal basza wycofania wojsk greckich z Tracyi i wystosowania do Rosyi zaproszenia na mającą się odbyć konferencyę pokojową. Oficyalnej odpowiedzi Kemala baszy na powyższe propozycye spodziewać się można przed sobotą.

* * *

Paryż. (AW.) Według doniesień angielskich pism z Konstantynopola, mieli kemaliści oświadczyć, iż nota aliantów nie odpowiedziała ich oczekiwaniom. W kołach Ententy liczą się wobec tego z podjęciem marszu przez kemalistów. Kemal obstaje za obsadzeniem przez Turcyę Tracyi, którą należy oddać jeszcze przed rozpoczynającą się konferencyą pokojowąTurcyi. Zaznacza on, że i Anglicy musieliby jeszcze przed rozpoczęciem się konferencyi wstrzymać swoje przygotowania wojenne. Co się tyczy udziału Rosyi w obradach, to sprzeciwia się jej dopuszczeniu bardzo stanowczo Francya, widzi bowiem w tem oficyalne uznanie rządu bolszewików.

Warunki Kemalistów.

Paryż. PAT. Kemal basza oświadczył korespondentowi „Chicago Tribune" w Smyrnie m. in. co następuje: Życzymy sobie, aby cieśniny morskie były otwarte i bezpieczne. Domagając się wolności cieśnin morskich sądzimy, że w tym punkcie zgadzamy się z całym światem, wyjąwszy jedynie Anglię. Jeżeli Anglia także życzy sobie wolności Dardaneli, to w takim razie cała kwestya jest rozwiązana. Jeżeli jednak Anglia jest za tem, aby Dardanele zamknięto, to świat musi jasne i wyraźne zająć wobec tego stanowisko. Obecnie cieśniny morskie są w naszem ręku, a przynajmniej pod naszym wpływem. Co się tyczy gwarancyi bezpieczeństwa Konstantynopola i morza Marmara wolimy, aby rozstrzygały mocarstwa zainteresowane, do których decyzyi przyłączymy się. Istnieje układ z Rosyą na podstawie którego Turcya zagwarantowała uwzględnienie rosyjskich, ukraińskich i gruzińskich interesów przy regulacyi kwestyi cieśnin. Byłoby nielogicznem, gdyby nam nie pozwolono ścigać wroga, którego pobiliśmy w Azyi małej, a który obecnie reorganizuje się w Tracyi, Anglia ogłosiła pewną strefę za neutralną — która jednakże nie jest wcale neutralną, lecz ma jedynie na celu ochronę wojsk angielskich.

Kontrakcya Greków.

Ateny. (AW.) W Tracyi skoncentrowano wszystkie wojska jakiemi jeszcze rząd grecki rozporządza. Siły te, któremi dowodzi generał Dusmanis, ocenia się na 100.000 ludzi. Grecy wolą walczyć do ostatniego żołnierza, niż zrezygnować ze swoich praw do Tracyi.

O zwołonie konfer. pokojowej.

Londyn. PAT. Times donoszą z Konstantynopola: Wysocy komisarze państw sprzymierzonych uchwalili zwołać konferencyę w sprawie rozejmu do Moudanii. Daily Mail donosi, że naczelny komendant floty angielskiej śródziemnomorskiej wszedł w kontakt z Kemalem baszą. Porozumienie w sprawie opuszczenia przez Turków strefy Czanaku ma nastąpić w najbliższym czasie.

Rola Rosyi.

Londyn. PAT. „Daily Telegraph" donosi, że zastępca komisarza rządu sowieckiego w Londynie Berzin oświadczył w Foreign Office, że Rosya życzy sobie wprawdzie pokojowego uregulowania, nie może się jednak zgodzić na żadną międzynarodową decyzyę w kwestyi Konstantynopola i cieśnin, którąby była powzięta bez udziału przedstawiciela Rosyi.

Król Konstantyn i gabinet grecki podali się do dymisyi?

Ateny. PAT. Król Konstantyn abdykował.

Ateny. PAT. Gabinet podał się do dymisyi.

Paryż. PAT. Ani na Quai d'Orsay ani też w greckiem poselstwie w Paryżu do dziś południa nie było potwierdzenia wiadomości o abdykacyi króla Konstantyna. Havas zauważa, że wobec nadchodzących wiadomości z Aten o ruchu rewolucyjnym greckim jest to nie tylko możliwe, ale prawdopodobne.

Rozruchy w Grecyi.

Londyn. (AW) Jak donoszą z Aten wybuchły w Grecyi poważne rozruchy rewolucyjne szczególnie w Salonikach, na wyspie Mityleny i w Larise. W ruchu tym bierze udział armia i marynarka grecka. Bezpieczeństwo króla zagrożone. Rewolucyoniści żądają abdykacyi króla, który ma zamiar wyjechać do Stanów Zjednoczonych.

Wojska tureckie nie cofają się.

Londyn. PAT. Z Konstantynopola donoszą: Oddziały Kemalistów trzymają w dalszym ciągu miejscowość Erenköi w strefie neutralnej.

Mobilizacya w Bułgaryi.

Belgrad. (AW.) „Tribuna" donosi z Zofii, iż rząd bułgarski zarządził mobilizacyę ostatnich roczników. Mobilizacyę przeprowadza się szybko i tajemnie. Na granicy jugosłowiańskiej odbywa się już koncentracya wojsk. W kołach bułgarskich oświadczają, że nadeszła właśnie odpowiednia chwila polepszenia losu narodu bułgarskiego.

Przeciw wojnie.

Londyn. PAT. Londyńskie biuro drugiej międzynarodówki ogłosiło oświadczenie w sprawie sytuacyi na bliskim wschodzie, podkreślając, że byłoby niesłychaną zbrodnią wobec ludzkości, gdyby z powrotem wywiązała się akcya nieprzyjacielska. Rząd angielski ponosi po największej części odpowiedzialność za to. Oświadczenie to wzywa do doprowadzenia na Bliskim Wschodzie przez Ligę narodów do rozejmu.

Zdobycz Turków.

Berlin. (AW.) W Moskwie ogłoszono następujący oficyalny komunikat z Angory: W czasie od 26 sierpnia do 10 września włącznie, dostało się do tureckiej niewoli 96 greckich generałów i wyższych oficerów, 3000 oficerów frontowych oraz 40.000 żołnierzy. Zdobyto w tym czasie 1484 ciężkich dział, 428 dział polowych, 13 tysięcy karabinów maszynowych, 8 tanków, 1500 automobili, 70 tysięcy wozów, 26 aeroplanów, około 15 tysięcy pocisków artyleryjskich, oraz kilka milionów naboi karabinowych. Cały ten łup został oddany na użytek armii tureckiej.

Sprawa rozbrojenia i reparacyi w Lidze narodów.

Genewa. PAT. Na wczorajszem popołudniowem zgromadzeniu Ligi przedstawiciel Anglii Fisher zauważył, że współpraca Niemiec przy rozstrzygnięciu problemu odszkodowania jest pożądaną. Mowca pochwala decyzyę, aby kwestyę długów reparacyjnych rozpatrzył razem ze sprawą długów międzykoalicyjnych. Należy się spodziewać — mówił Fisher — że w razie gdyby między odnośnymi rządami nie przyszło do porozumienia to Liga Narodów sprawą tą będzie musiała się zająć. Przedstawiciel Belgii Hymans ostrzega przed wczesnym i zbyt rychłem rozbrojeniem, gdyż jak mówił, ciągle jeszcze duch zemsty i odwetu panuje wśród pokonanych. Następnie przedstawiciel Holandyi London mówił o przesileniu walutowem w krajach neutralnych i zaznaczył, że należy jak najspieszniej działać w tym kierunku, aby rozstrzygnąć problem finansowy. Przedstawiciel Hiszpanii Dimano podkreślił, że Hiszpania pragnie pokoju i chę-

tnie będzie pracowała nad pojednaniem narodów. Delegat perski wygłosił dłuższą mowę w której zażądał zwołania konferencyi celem załatwienia problemów finansowych. W konferencyi tej powinny uczestniczyć — zdaniem mowcy — Ameryka, Niemcy, Rosya i Turcya.

Po zamknięciu kroniki.

Moskwa. (AW.) Mieszana komisya graniczna po podpisaniu w Równem, szeregu aktów, wytykających ostatecznie granicę państwową pomiędzy Polską a republiką sowiecką, dokona wkrótce objazdu nowej granicy, celem przekazania jej odnośnym władzom administracyjnym. Prace pomiarowe i wbijanie słupów zbliżają się ku końcowi.

—o—

Moskwa. (AW.) W Howlu zakończył się proces 32 sawinkowców, oskarżonych o bandytyzm i szpiegostwo na rzecz Polski. Ośmiu oskarżonych skazano na śmierć, siedmiu uniewinniono, resztę skazano na więzienie od 1 do 10 lat.

—o—

Paryż. PAT. „Populaire" donosi: Wydział Wykonawczy związku zawodowego kolejarzy francuskich zbiera się dziś na konferencyę celem zajęcia stanowiska wobec dekretu rządowego, znoszącego 8rgodzinny dzień pracy.

Giełda warszawska z 27 bm.: Milionówka tranz. 1550—1535. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 8725—8500—8550, sprzedaż 8570, kupno 8530. Dolary kanadyjskie tranz. 8450. Franki francuskie tranz. 654½ Marki niemieckie tranz. 5·70—5·50.

Czeki: Gdańsk tranz. 5·60—5·40, sprzedaż 5·55, kupno 5·25. Belgia tranz. 614—618, sprzedaż 621, kupno 615. Berlin tranz. 5·80—5·40, sprzedaż 5·55, kupno 5·25. Londyn tranz. 39150—38000—38100. sprzedaż 38250, kupno 37950. Nowy Jork tranz. 8700—8500—8550, sprzedaż 8570, kupno 8530. Paryż tranz. 667½—956, sprzedaż 659, kupno 653. Praga tranz. 250. Szwajcarya tranz. 1605, sprzedaż 1605, kupno 1598. Wiedeń tranz. — — sprzedaż 0·11½, kupno 0·11.

Kursa dewiz w Pradze z 27 bm. Berlin 1·95½ Warszawa 0·32½—0·42½ Marka niem. 2·05—. Marka polska 0·32½—0·42½.

Kursa dewiz w Wiedniu z 27 bm. Amsterdam 28950 Zagrzeb 250·75, Belgrad 1003, Berlin 4835, Bruksela 5254—, Budapeszt 3045—, Bukareszt — Kopenhaga 15485, Londyn 329400 Medjolan 3176—, N. Jork 74700, Paryż 5684, Praga 2297—, Zurych 13985, Belgia 5295— bułgarskie ——, dolary 74325, marka niemiecka 4850, angielskie 328900, francus. 5625—, holenderskie 23800, włoskie 314250, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 982—, polskie 8·85—9·15—, rumuńskie 454

Kursa dewiz w Zurychu z 27 bm. (PAT). Berlin 0·33½, Holandya 207·75—, Nowy Jork 535·75 Londyn 23·63—. Paryż 40·80—, Medyolan 22·87— Bruksela 38·45—, Kopenhaga 111·½, Sztokholm 141·½ Chrystyania 90·½—, Madryt 82·——, Buenos Aires 189·—, Praga 16·75—, Budapeszt 0·22½, Bukareszt — Zagrzeb 1·80—, Sofia 3·25—, **Warszawa 0·06½** Wiedeń 0·00¾, Austr. korona stemplowana 0·00⅞.

Opłaty wywozowe w Niemczech zostały podwyższone zasadniczo o 60 proc. w stosunku do obecnie obowiązujących opłat.

Targi w Niżnym Nowogrodzie. Komitet targów w Niżnym Nowogrodzie ogłasza, że na targi przywieziono przeszło 1,500.000 pudów towaru. Republika kirgizka przysłała 1.000 wagonów różnych surowców; Turkiestan, Chiwa i Buchara kilkaset wagonów suszonych owoców, surowego jedwabiu i wełny; 50 wagonów przysłano z Persyi. Przedstawiciele różnych instytucyi handlowych przybyli z Ukrainy, Kaukazu, Syberyi i Azyi środkowej. Trzy poważne firmy handlowe jugosłowiańskie zgłosiły także swój udział.

Drobne ogłoszenia.

Dwa stylowe salony z perlyerami (wyrób wiedeński z 1812 roku) okazyjnie z pierwszej ręki do sprzedania. Dunajewskiego 6, I. p. na prawo, między godziną 5—6 popołudniu. 1774

Kucharka zarazem gospodyni, zostanie zaraz przyjęta. Immerglück, Kraków, Prądnik Czerwony. 1777

Sypialnie, garnitury, otomany, ceny niskie. Józef Łuszowicz, Zakład tapicerski, Floryańska 44. Tamże przerabia się materace, meble, otomany, po najniższych cenach. 1510

Otomany garnitur salonowy tanio do sprzedania. Przyjmuje wszystkie roboty tapicerskie. Piechowicz, Mikołajska 7 (róg św. Krzyża) 1794

Buchalterki rutynowanej, ze znajomością buchalteryi podwójnej, władającej językiem polskim i niemieckim, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia. Wilhelm Lermer, Fabryka wódek, ul. Józefa 13. 1826

Czyszczenie pieców oraz wszelkie roboty w zakres murarstwa wchodzące wykonuje o 50 proc. taniej. Zgłoszenia pisemne Dylang, Kraków X., ulica Kościuszki L. 35. 1817

Zgubioną kartę zwolnienia Dra Ludwika Süssera z Krakowa unieważnia się 1785

Maszyna do obcinania papieru i wyrobu torebek z fabryki Krause, Lipsk, nowa, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Bank, Grodzka 63. 1787

Kupimy kasę ogniotrwałą nową lub używaną. Zgłoszenia pod „Wuss" do biura ogłoszeń Polikarpa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1786

W bardzo ruchliwej okolicy w nowo wybudowanym domu do wynajęcia 8 sklepy pojedyncze lub razem z mieszkaniami, odpowiednie na dom towarowy, handel tekstylny lub biura. Wiadomość: Immerglück, fabryka wódek, Kraków, Prądnik czerwony. Tel. 3510. 1788

Panienka z ukończoną II. kl. A. k. Handl. ze znajomością stenografii i pisma na maszynie poszukuje posady, jako praktykantka. Zgłoszenia pod „Praktykantka" do Ad. N. Dz. 1832

Unieważnia się zgubione papiery wojskowe na nazwisko Józef Abraham z Krakowa. 1833

Fachowiec z kapitałem przystąpi jako spólnik, najchętniej do zakładu krawieckiego, ewent. do jakiegokolwiek innego interesu. Zgłoszenia pod „B.W." do Adm. N. Dz. 1862

Wielka tania wyprzedaż resztek!

(Wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce DWA RAZY W ROKU).

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Nowego Dziennika" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich **starych zapasów**, postanowiliśmy wysyłać każdemu Czytelnikowi „Nowego Dziennika" po cenie własnych kosztów następujące: (Resztki podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostyumy damskie lub płaszcze. Resztki te są z materyałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach). Ze sztuki sprzedawane były u nas po:

Gatunek „A"	Mp 12.900	za 3 metry	6000 za metr
„ „B"	„ 15.900	„ „	7000 „ „
„ „C"	„ 20.500	„ „	8000 „ „
„ „D"	„ 24.800	„ „	10.000 „ „

Do każdej resztki na żądanie Klienta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszeni i do rękawów po **Mp. 6.500**, wyższy gatunek po **Mp. 8000** i najwyższy gatunek po **Mp. 9.500.**

Resztki na palta jesienne lub zimowe.

Gatunek „A"	Mp 19.250	na palto	Materyały te są grube, miękkie, w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę, zamieniającą podszewkę.
„ „B"	„ 23.500	„ „	
„ „C"	„ 29.700	„ „	
„ „D"	„ 36.250	„ „	

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1—3 resztek Mp. 1000.

UWAGA! Przy zamówieniach na tę **TANIĄ** sprzedaż resztek **obowiązkowo** jest załączyć w liście przy zamówieniu, następujący kupon:

Wyciąć i załączyć do listu!

KUPON NA TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK.
Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, ul. Jasna L. 18-20
Tel. 243-80 i 171-28.
Ważne: WRZESIEŃ I PAŹDZIERNIK 1922.
Czytelnik „Nowego Dziennika". Imię i nazwisko ....
.... poczta .... wieś ....
Nr. domu .... powiat .... ziemia ....

Baczność! Kupon powyższy służy na nabycie tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Nowego Dziennika" otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi Klientami i będą niezawodnie żądać inne towary, które są opisane w nowym cenniku, a takowy dołączamy do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem: 1684

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA
WARSZAWA, JASNA 18-20. :: TEL. 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

Zawiadamiamy

że nauka na kursach bieliźniarskich i krawieckich rozpocznie się 1824

w „Ognisku Pracy"

dnia 3 października 1922 o godz. 9 rano.
Wpisy przyjmuje się do 1 października br. od godz. 2—4 codziennie w lokalu „Ogniska Pracy", ul. Podbrzezie 6, III. p. oficyny. Wszelkich informacyi udziela się na miejscu.

Dywany i chodniki pluszowe, narzutki na otomany, kapy na łóżka, linoleum i ceraty wszelkiego rodz., prześcieradła gumowe

1666 poleca

hurtownie i częściowo

A. Nussbaum

Kraków
Dietlowska 45. Tel. 1358.

Podworzec o powierzchni przeszło 250 sążni (z murem granicznym 3-piętrowym długości 50 m), nadający się na wystawienie budynku dla celów przemysłowych w ruchliwej dzielnicy Krakowa w pobliżu starego mostu podgórskiego oddam na warunkach według umowy. Zgłoszenia pisemne pod „B. H." do Admin. N. Dz. 1667

Lokal przy ul. Krakowskiej, ewent. w sąsiednich ulicach za wysokiem odstępnem do natychmiastowego wynajęcia poszukiwany. Zgłoszenia pod „Grosista" do Ad. N. Dz. 1763

PANNA 1810
z kilkuletnią praktyką biurową, pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca stenografię polską, zmieni posadę. Zgłoszenia pod „B. J." do Ad. N. Dz.

HURTOWNIA

BETTEIL i METZENDORF

PAPIEROWA

KRAKÓW, MOSTOWA 6
POLECAJĄ PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE.
Na żądanie wysyłamy wzory za pobraniem pocztowem.
Telegramy: **Beteildorf Kraków. Telefon 1334.**
Rachunek czekowy P. K. O. 150.351.
Rachunek bież. w Banku Małopolskim w Krakowie.
1507

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
H. BERNERA w JAŚLE, RYNEK

SKŁAD
WSZELKICH KSIĄŻEK SZKOLNYCH I BELETRYSTYCZNYCH,
PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH,
JAKOTEŻ ŻURNALI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.
SKŁAD

Maszyny garbarskie do sprzedania

1. **Union Szpaltmaszyna** fabrykatu H. R. Gläser, Wien, rozmiaru dla skór wołowych bardzo dobrze utrzymana, gwarant. zdatna do użytku.
2. **Walce-Segment** dla skóry podeszwowej, fabrykatu H. R. Gläser, Wien, z walcami mosiężnemi i drogą walcową z bronzu fosfor, prawie nowe, gwarant. zdatne do użytku.
3. 2 Viktoria Glanzstoss i Chagrinier maszyny fabrykatu H. R. Gläser, Wien, prawie nowe, gwarant. zdatne do użytku.
4. 1 Victoria Glanzstoss i Chagrinier fabryk. Frey maszynę starszego systemu, jednakże zdatne do użytku.
5. 3 Slocomb Stoll maszyny, jak Turner Nr. 117 B, prawie nowe, pięknie pracujące, gwarant. zdatne do użytku.
6. 1 duża Kleinbrahm'a maszyna do prasowania i chagrinirowania 2200 mm pomiędzy podstawami, zupełnie nowa.
7. 1 mała Egalisior maszyna Moemusa 650 mm szer. kroju, prawie nowa.
8. 1 Ausreck maszyna Goliath, prawie nowa, gwarant., zdatna do użytku.

Wszystkie maszyny znajdują się w gwarantowanym, zdatnym do użycia stanie, są natychmiast bez wszelkiej reparacyi do zestawienia i użycia. Są one do sprzedania z powodu zmiany fabrykacyi po cenach znacznie niższych od fabrycznych.

Maszyny: Stoll, Glanzestoss, Ausreck i Rekord są jeszcze do obejrzenia w użyciu. 1582

Oferty sub: P. M. 1940 do Rudolf Mosse, Prag II. Palais Koruna (Czechosłowacya).

POMNIKI

różnego rodzaju, pierwszorzędnie wykonane na życzenie z rytowaniem napisów dostarcza po cenach fabrycznych firma

1735 **„KAMIEN"**

Śląska wytwórnia sztucznego kamienia, Sp. z ogr. por.
Bielsko, ul. Strzelnicza 279

RYSUNKI NA KLISZE
ARTYST. PLAKATY · OPAKOWANIA · ETYKIETY · OGŁOSZENIA · MARKI OCHRONNE · NAGŁÓWKI LISTOWE ITP.
E. BARTL · UL. CZAPSKICH 1 KRAKÓW

Korespondentka

polsko-niemiecka z praktyką biurową, pisząca na maszynie, obznajomiona z buchalteryą pojedynczą potrzebna. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „H. M." do Administracyi Nowego Dziennika. 1793

ROWERY „STEYR" NADESZŁY

1697

„BROŃ i SPORT"

KRAKÓW, BARSKA 12 TEL. 153

KURSA MATURYCZNE „WIEDZA"

Kraków, ul. Karmelicka 35, parter
pod fachowem kierownictwem
Prof. Bogusława Butrymowicza
przyjmują wpisy na rok 1922/23 codziennie od godz. 10—1 przedpoł. i od godz. 3—6 popoł. w niedzielę i święta od godziny 10—12 przedpoł.

KURSA „WIEDZA"

obejmują: 1721

I. Kurs maturyczny 1 i 2-letni wszystkich typów.
II. Kurs **niższy** przygotowujący do wyższ. gimn.
III. Kurs **seminaryalny** 1 i 2-letni.
IV. Analogiczne kursa pisemne.

Na kursach zbiorowych udzielają lekcyi tylko najwybitniejsze siły fachowe.
Początek nauki w poniedziałek 18 września b. r.
Informacye i prospekta bezpłatnie.
Wszelkie podręczniki są do dyspozycyi naszych uczniów (uczenic) za bardzo nieznaczną opłatą.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7